

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro} 19

Z KRAKOWA DNIA 8 MARCA 1829 ROKU W NIEDZIELĘ.

Z Warszawy d. 28 Lutego.

Wypis z Protokołu Sekretaryatu Stanu
Królestwa Polskiego.

Z Bożej Łaski
M Y M I K O Ł A Y I.

CESARZ WSZECH ROSSYY, KRÓL POLSKI
i t. d. i t. d. i t. d.

Chcąc ułatwić Rządowi Królestwa nie-tylko pomnożenie środków, któremi Bank Polski zbawiennie działać może na rozszerzenie przemysłu narodowego; lecz zniesienie ciężarów wojennych; iakie w skutek Art. 9 Ustawy konstytucyney, mogłyby stać się wspólnemi Królestwu, i zarazem zadosyć uczynienie objętemu artykułem 158 teyże Ustawy przyrzeczeniu względem zaspokoienia długu publicznego Stanu.

Na rapport Naszego Ministra Przycho-
dów i Skarbu, postanowiliśmy i stanowimy
co następuje:

Art. 1. Kommissya Rządowa Przycho-
dów i Skarbu, upoważniona zostaje do zupełnego
wykonania umowy o pożyczkę czterdziestu
dwóch milionów złotych polskich, pomogą-
ny Ministrem Skarbu, a domem S. A. Fraenkel
na dniu 3/15 Stycznia 1829 r. podpisanej,
przez tegoż Ministra do Naszego zatwierdze-

nia przedstawionej, niemniej tabelli umo-
rzenia i planu losowań do teyże umowy za-
łączonyh.

Art. 2. Kommissya Rządowa Przycho-
dów i Skarbu w wykonaniu takowem ściśle
stosować się ma do warunków rzeczoney u-
mowy, a mianowicie:

§. 1. Wyda Domowi S. A. Fraenkel ob-
bligacyą ogólną na czterdzieści dwa miliony
złotych polskich, która zaciągnięta będzie do
Kontrolli, dla wpisania iey do wielkiej księgi
długu publicznego Królestwa, i sądownie zło-
żoną zostanie w Ratuszu głównym M. S.
Warszawy, aż do całkowitego umorzenia dłu-
gu przez powyższą pożyczkę zaciągniętego.—
Kopia tey obligacyi będzie ogłoszoną.

§. 2. Polecą wydać pomienionemu Do-
mowi, w miarę skutecznienia wypłat umó-
wionych, sto czterdzieści siedm tysięcy obli-
gacyi udziałowych na okaziciela, każdą na
złotych polskich trzysta, z których to obliga-
cyi sto czterdzieści tysięcy, wyobrażają kapi-
tał, a siedm tysięcy złożone są z części pro-
centów, stosownie do planu wyżej wzmianko-
wanego.

§. 3. Polecą odbywać w Warszawie w
ciągu dwudziestu pięciu lat następnych, po-
czynając od roku 1850, losowania powyższemu

Planem wskazane, dla oznaczenia summy, która za każdą z tych obligacyi wypłacona być ma.

§. 4. Corocznie wypłacać poleci okazielom natychmiast, w Warszawie, monetą grubą podług stopy menniczej oznaczonej Dekretem Królewskim, z dnia 1go Grudnia 1815 r. summy na każdą obligacyą wypadającą; wypłaty te czynione będą w godzinach biurowych i według wzmiankowanego planu, zaczawszy od dnia 15 Maja 1830; wywóz zaś summ wypłaconych, w żadnym razie, ani wzbronionym, ani żadną opłatą obciążonym nie będzie.

Art. 3. Aby tem mocniej zapewnić wykonanie artykułu poprzedzającego i wszelkich od niego zawistych działań, Kommissya Rządu Przychodów i Skarbu, pomieści na budżecie Królestwa summy, corocznie potrzebne na zaspokojenie umówionych wypłat, które uskutecznić będzie, przed wszystkiemi innemi wydatkami z dochodów krajowych, równie jak wszelkie inne wypłaty długu publicznego do wielkiej księgi wpisanego. — Prócz tego, rzeczona Kommissya upoważniona jest do oznaczenia w szczególności dochodów z soli, jako hipotekę na wypełnienie zobowiązań zaciągniętych względem ukazieli pomienionych obligacyj.

Art. 4. Nakoniec celem dania wszelkich od Nas zależących rękojmi, dla zabezpieczenia wierzycieli, nie tylko umowę z dnia 3, 15 Stycznia wyżej wspomnianą, wraz z annexami niniejszem Postanowieniem zatwierdzamy, ale nadto wykonanie onego ze strony Rządu zaręczamy.

Art. 5. Wykonanie niniejszego Postanowienia, które w Dzienniku Praw umieszczone być ma, Naszemu Ministrowi Przychodów i Skarbu polecamy.

Dan w Petersburgu dnia 28,go Stycznia (9 Lutego) roku Pańskiego 1829 panowania Naszego 4go.

(podpisano) MIKOŁAJ.
przez Cesarza i Króla

Minister Przydywający w Komm:

Rząd: Przychodów i Skarbu

(podpisano) X. X. Dr. Lubecki.

Minister Sekretarz Stanu:

(podpisano) Stefan Hr. Grabowski.

Zgodno z Oryginałem.

(L. S.) Minister Sekretarz Stanu:

(podpisano) Stefan Hr. Grabowski.

Zgodno z Oryginałem:

Radca Sekretarz Stanu, Jenerał Dywizyi:

(podpisano) Kossecki.

Wypis z Protokołu Sekretaryatu Stanu
Królestwa Polskiego.

Z BOŻEY ŁASKI

MY MIKOŁAJ I.

CESARZ WSZECZ ROSSYI, KRÓL POLSKI,

i t. d. i t. d. i t. d.

W skutek Postanowienia z dnia dzisiejszego, którem zatwierdziłszy pożyczkę 42,000,000 zł. pol., za Naszem upoważnieniem przez Naszego Ministra Przychodów i Skarbu zaciągnioną, i celem pomnożenia funduszy, które Bank Polski mógłby poświęcić dla rozszerzenia przemysłu, stosownie do Art. 3, Postanowienia Naszego z dnia 17, 19 Stycznia 1828 r.

Na rapport Naszego Ministra Przychodów i Skarbu, postanowiliśmy i stanowimy co następuje:

Art. 1. Bank Polski otrzyma tytułem dopełnienia swego uposażenia, summy 10,000,000 złp. pobrać się mającą z funduszy wpływających do Kas przez wyżej wzmiankowaną pożyczkę.

Art. 2. Fundusze pozostałe, pochodzące z

też samej pożyczki, będą złożone do Banku, który upoważniony zostaje do ich użycia na obroty korzystne, pod warunkiem jednakże, aby je miał zawsze w gotowości na zawołanie Rządu.

Art. 3. Pobór wpływów, wydawanie obligacyi udziałowych, losowania coroczne, ziemniey pobór dochodów na umorzenia i wypłatę obligacyi przez losowania wskazanych, będą dopełniane przez Bank, stosownie do układów zawartych i przepisów Art. 42 powołanego postanowienia, z dnia 17^{go} 29 Stycznia, w sposób jaki oznaczy Nasz Minister Skarbu, któremu zostawionem jest wykonanie wszelkich operacyi szczegółowych, które całej tej czynności dotyczyć będą.

Art. 4. Postanowienie niniejsze w Dzienniku Praw umieszczonem być ma.

Dan w Petersburgu dnia 28go Stycznia (9 Lutego) roku Pańskiego 1829, a panowania Naszego 4go.

(pódnisano) MIKOŁAJ,

przez Cesarza i Króla.

Minister Przydujący w Komm:

Rząd: Przych: i Skarbu

(podpisano) X. X. Dr. Lubecki.

Minister Sekretarz Stanu:

(podpisano) Stefan Hr. Grabowski.

Zgodno z Oryginałem:

Minister Sekretarz Stanu:

(L. S.) (podpisano) Stefan Hr. Grabowski.

Zgodno z Oryginałem.

Radca Sekretarz Stanu, Jenerał Dywizyi:

(podpisano) Kossecki.

J. C. M. Wielki Xiażę Michał wyjechał dnia 24 b. m. z tutejszey stolicy.

Są osoby, które w przyjacielskiem koleżeństwie żrękaia się wszelkich poważney-

szych zahaw, nie chcą należeć do rozpraw ich myśl dojrzałą zatrudnić mogących, przekładając nad to wszystko płochę igraszki z dziećmi, których uprzykrzenia nawet do swoich rozrywek liczą. Ten szczęśliwy przymiot, przez który kochamy dobrze prowadzone, dzieci i wzajem od nich kochani jesteśmy, uważaia powszechnie za znamie pocztowego serca. W rzeczy samej cóż dla czułej duszy więcey przyjemności obiać może, nad te żywe niewinności obrazy, w których jeszcze żadna, ludzkość oburzająca nie rozwinęła się wada? Nie jestem wprawdzie oycem, jednakże żywo umiem wyobrazić sobie to miłe przekonanie, w którym widzi się w powszechnie wielbionym przedmiocie drogie cnot własnych odbicia. Ztąd ulubiona dzieciem osoba, staie się oraz najmilszym rodziców ich przyjacięlem. Ztąd czuimy owo mocne ukontentowanie postrzegając, że przysługa, którą dobremu dziecku uczynimy, więcey niż wyobrażaliśmy sobie, radości mu sprawiła. Łatwo tego dokazać, ale nie małym jest obowiązkiem zosądku i sumienia, umieć zachować przywoity wybór zahawek dla dzieci. Pocóż uchwycać bałamutne i szkodliwe cacka, kiedy w ofierze dla dzieci ważną korzyść z przyjemnością połączyć można? Dobrze; ale dawnoż zaczęliśmy być w stanie skłonienia się do tej uwagi? Powychodziło w Warszawie, a nadewszystko w Wrocławiu mnóstwo tak zwanych Bibliotek, Biblioteczek dziecinnych, etykietami i obrazkami ozdobionych, ale nie wypadałoż liczyć ich do rzędu zahawek gorszych jeszcze niżeli lalki, albo cukierki? Wiadomości z nauk albo błędnie i z obrazą narodowego języka wyłożone, albo w sposób daleki od pojęcia dzieci tłumaczone, a często nawet zgorszyć dziecku mogące, to były główniejsze rzy-

charakteru takich pisemek. (*) Dzięki niech będą Panu F. S. D. Autorowi ośmiu xiążeczek, składających Podarunek dla dobrych dzieci; zawarł on w tym podarunku zbiór główniejszych naukowych wiadomości, których zaraz po nauce abecadła skutecznie dzieciom udzielać można. Przeczytawszy to dziełko, przejąłem się prawdziwym szacunkiem i wdzięcznością dla tego autora, który z niezwykłym talentem w tak drobney miniatu-rze, wszystkie połączenia olbrzymiego przedmiotu odznaczyć zdołał. Wiadomości z nauki o zwierzętach zebrał tak trafnie, że nie podobnego w tym przedmiocie w języku naszym nie czytałem. Wyrazami i zwrotami każdemu dziecku zrozumiałemi, jak zręcznie wznosi autor myśl małego czytelnika ku Bogu wszystkich rzeczy przyczynie; jak umie stopniowo ciekawość jego wzbudzić i w najdrobniejszym szczególe ją zaspokoić, zajęć wyłożeniem najważniejszych korzyści ze zwierząt, a przy tak obszernem opisanu Małp, Renifera, Wielbłąda, Lwa, Strusia, Pszczoły, i t. d., pokazać jak naydokładniey ten ciąg szczeblów, po których naturalści świat uważają, przechodzą, a wszystko w dwóch małych xiążeczkach pomieścić! Jak trafnie od Historji Naturalney przenosi wyobraźnia dziecięcia do nauki jeografii! Jak zwięźle a korzystnie uczy Historji, Mitologii, a mianowicie Historji eyczystey! Powieści, ten tak trafiający do gustu dzieciennego rodzaj, jak tu jest zręcznie do prostowania serc młodocianych użyty! Tomik obeymujący wier-

sze, tak sztucznie z naypiękniejszych Bajek, Legend, Ballad i dzieciennych komedyj jest ułożony, że da dziecku wyobrażenie prawie wszystkich Poezyi rodzajów. Wszystko naostatku, tą niezwyčajną odznacza się zaletą, że jest iasnym i poprawnym stylem napisane. Owo zgoła, pięknem pudełkiem, winitami i obrazkami zajmuje się dziecko, a prędkiem nabyciem wielu naukowych wiadomości zaymie rodziców swoich. Oby do Szkół naszych przybywały dzieci, posiadające już wiadomości, których podarunku przez Pana F. S. D. ułożonego, nabyły.

Antoni Waga.

Kurs Listów Zastawnych

dnia 27 Lutego 1829 r.

Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.

Za Sto złotych w Listach Zastawnych.

Żądano zł: 86 gr. 15

Płacono — 86 — 10

Z Petersburga d. 30 Stycznia D. K.

(Z Dziennika Petersburgskiego.)

N. Pan przyjął dziś zrana na prywatnem posłuchaniu Hrabiego de Fiquelmont, Rzeczywistego tajnego Radcę i Jenerała Majora w służbie N. Cesarza Jmci Austriackiego, wysłanego w nadzwyczajnem zleceniu przez Monarchę swego do N. Cesarza Jmci.

Z Odessy d. 19 Stycznia.

(Z Dziennika Odeskiego.)

Jenerał Major Arnoldi i Jenerał Major Reiter przybyli do tutejszego miasta.

Po długich i usilnych staraniach awierchności, przyszło nakoniec do tego, że otrzymano pierwszy raz w Odessie około 600 pudów węgla kamiennych, wydobytych w Gubernii Ekaterynosławskiej, w powiecie Bachmutskim, w bliskości Ługańskiej ludwisarni, a przywieziono je tu morzem przez Taganrog.

(*) Mam tu na uwadze xiążeczki przeznaczone dla dzieci w tym wleku, w którym szacownych i powszechnie wielbionych pism autorki Pamiętki po dobrej matce, jeszcze nie byłoby można korzystnie im udzielić.

Donoszą z Sudaku: — "Zima tegoroczna nadzwyczaj wczesnie dała się uczuć w rozkosznych naszych krajach. Zwyczajnie u nas zimno zaledwie się czuć dawać zaczyna około świąt Bożego Narodzenia, i nad kilka dni trwać nie zwykło. W roku teraźniejszy przeciwnie: zaczęliśmy już doświadczać od dnia 20 Listopada mrozów na 8 stopni, a śnieg leżał przez kilka dni, co u nas jest prawdziwym zjawiskiem. Jednakże tak nadzwyczajna temperatura nie zatrzymała prac około winnic. Dnia 10 Grudnia byliśmy świadkami fenomenu bardziej jeszcze nadprzyrodzonego, aniżeli wczesna i mocna zima. Około południa ukazała się na horyzoncie wspaniała tęcza, której dożyć obfity deszcz towarzyszył, a była widzialną, w całej swej świetności, więcej jak przez pół godziny.,"

Piszą z Ałupki pod dniem 4 Stycznia: "Atmosfera południowego pobrzeża Krymu częstokroć dla badaczy przyrodzenia wystawia zmiany nadzwyczaj rzadkie. Pod jedną szerokością, w bardzo bliskim oddaleniu miejsc, rządzi się tu zadziwiająca różnica temperatury, tak na przykład; donoszą teraz z Sudaku, że tam mrozy w Listopadzie jeszcze ośmiu już stopni dochodziły; my zaś w tymże czasie statecznie mieliśmy tu kilka stopni ciepła. Ostatniego tygodnia merkuryusz w termometrze znacznie się tu zniżył, jednakże nie spadł niżej trzech stopni. Dziwnie się jeszcze wydaje, że nawet w Hurzufie, oddalonym stąd o wiorst 30, zwyczajnie temperatura zimniejsza jest, aniżeli u nas. Co wszystko zawisło od gór, nas zasłaniających, i od położenia naszego na południe. Nie wspominały już o tej części półwyspu, która oddalona jest od nas górami. Tam, naturalnie, klimat musi być dużo ostrzejszy.,"

Z Paryża d. 20 Lutego.

Onegdaj przydygotał Król w radzie Ministrów, która trwała 4 1/2 godziny.

Delfin odwiedził dnia 17 b. m. warsztat P. Valois, dla widzenia posągu Ludwika XVI. Uważał długo to arcydzieło i oświadczył Artystcie nayspełnienisze swoje zadowolenie. Oglądał także z wielkiem upodobaniem inne roboty Artysty, które Xiężna Berry na dwie godziny przed nim oglądała.

Posel Austriacki przy Dworze naszym wysłał onegdaj gońca do Wiednia.

Kardynał Kixę Croi, Wielki Jakmużnik i Arcybiskup Roneński, uda się w przyszłym tygodniu, w towarzystwie 2ch duchownych i częścią swojego dworu, do Rzymu. Kardynał Isoar już tam wczoraj pojechał.

Podług listów od granic Włoskich pod dniem 6 b. m. rozchodziła się tam wieść o wojnie, i że wojska Austriackie osadzić mają twierdze Piemontskie.

Gazeta Francyi donosi z innego pisma, że rząd nasz dnia 13 czyli 14 b. m. odebrał wiadomość, że Rossyja postanowiła dalej prowadzić wojnę, ponieważ Porta nie chce słyszeć o pokoju. Z tego zapewne powodu Posel Rossyjski miał dnia 15 u Króla posłuchanie. Dodaie taż Gazeta, że Jenerałowi Maison posłane zostały przez Tulon nowe rozkazy, aby wojska nasze do dalszego czasu nie opuszczały Morei.

Były członek Konwencyi, Le Carpentier, który wygnany był jako Królobójca, i za powrotem 1819 r. bez pozwolenia do Francyi skazany został na więzienie, umarł w niem dnia 27 b. m.

Minister spraw wewnętrznych wyznaczył komisyją do ułożenia projektu względem założenia domu roboczego i uchylenia żebractwa.

Z Navarino pisał pod dniem 20 Stycznia, że Pułkownik Fabvier utworzył już na sposób Francuzki 2 bataliony wowska i kilka kompanii artylerji z cudzoziemców. Grecy schodzą z gór i ściągają się także do tego korpusu, ale obroty Francuzkie bardzo są dla nich trudnemi. Woienne Angielskie okręty pomnażają się w tamesznych wodach. Dnia 20go stały tam na kotwicach trzy liniowe, a trzy inne z jedną fregatą zabierały się do ich zarzucenia. Jeden z tych okrętów miał banderę admirałską. Z Francuzkich nie wiele się tam znajdowało. Okręt Zdobywca i fregata Armida stały w Patras, a okręt Trydent, na którym znajdował się Admirał Rosamel, w Suda pod wyspą Kandyję.

Z Madrytu d. 9 Lutego.

Mowa Króla Francuzkiego zrobiła tu wielkie wrażenie, a mianowicie zapowiedziane wkrótce uznanie krajów południowej Ameryki.

Oczyszczenie w 3ciej instancyi, które mnóstwo rodzin bardzo ucieszyło, zostało znowu wstrzymane.

Stronnictwa Apostolskie są znowu w poruszeniu i wmawiają w pespółstwo, osobliwie po prowincjach, że liberaliści korrespondują z konstytucjonistami Portugalskimi, w celu obalenia rządu i religii. Król znawdnie się z tego powodu w nieprzyjemnem położeniu, gdyż nie wie jak ma względem tych stronnictw postąpić.

Dowiadujemy się, że w Granadzie i innych miastach nakazano wybor rekruta, dla uzupełnienia pułków.

Mówią, iż w dawney Kastylii nastąpiły buntownicze poruszenia, ale nie podają ich

przyczyny. Z resztą panuje tu zupełna spokojność; skarb wypłaca regularnie, ale handel idzie źle i nędza jest wielka.

Z Lizbony d. 4 Lutego.

Onegdawsza Gazeta Dworska zawiera wyrok, mocą którego Xiążę Cadaval dnia 28go Stycznia w miejsce Hr. Rio-Pardo objął Ministerstwo wojenne.

Po nadejściu pisma z Madrytu odbyła się wczoraj 4godzinna rada gabinetowa. Słychać, iż Dwór Madrycki radzi naszemu, aby udzielił powszechnie przebaczenie. Środek ten здаie się być tem nagleyszy, że przeszło 40,000 osób jest za polityczne przestępstwa uwięzionych. Niespokojność względem grożącej zmiany rzeczy jest zawsze wielka. Wczoraj Don Miguel udał się do Kościoła S. Łucyi, ale ani jeden okrzyk: niech żyje, nie dał się słyszeć.

Mówią, iż dnia 30 Stycznia dom bogatego właściciela i Kapitana milicyi Józefa Maria w Villafranca żołnierzami otoczony został i uwięziono wszystkie z nim znawdzące się osoby. Miano tam znaleźć odezwy, plany buntu, i t. d. W tymże czasie uwięziono tu niejakiego Philipp, u którego znaleźć także miano papiery ściągające się do episku Jenerała Moreira. Hr. Barbacena Major-jenerał w służbie Don Miguela, i Jenerałny Intendent policyi de Lima złożyli swoje urzędy. Margr. Bellas i Hr. Rio de Pardo opuszczają Lizbonę.

Rzeczodzi się wieść, że Vicehrabia d'Assese (Poseł Don Miguela w Londynie) doniósł rządowi, że Minister Angielski, Hr. Aberdeen, oświadczył mu, iż rząd Angielski równie sprzeciwiać się będzie przedsięwzięciom Don Miguela przeciw Terceirze, jak wychodniów Portugalskich.

Z Londynu d. 14 Lutego.

Mimo żywego oporu w Izbie wyższej Parlamentu przeciw żądaniu Katolików, sądzą jednak, iż rząd będzie miał za sobą większość przynajmniej 36 głosów.

Z Glasgowa nadeszły niepomyślne doniesienia, gdyż wybuchnęło tam kilkanaście bankructw.

Gazeta Dublińska donosi, że ma z pewnego źródła wiadomość, iż Król przyrzekł Xciu Northumberlandyi, że w ciągu przyszłego lata odwiedzi Irlandyję.

Gazeta Times zawiera co następuje: Niedawno w rozmowie z wysoką osobą miał P. Peel wyrazić: iż znajduje się w tem nieprzyjemniejszym położeniu z powodu żądania Katolików, że niemożę złożyć swojego arządu.

Boliwar wydał pod dniem 18 Listopada następujący wyrok dozwalający wprowadzania do portów Kolumbii towarów Hiszpańskich na neutralnych okrętach: 1) Ustawa z dnia 30 Stycznia 1828, mocą której wyłączone są z naszych portów wszelkie płody i fabrykaty Hiszpańskie, znosi się w całej ośnowie; 2) Wszystkie płody, towary i fabrykaty narodu Hiszpańskiego mają być od ogłoszenia niniejszego wyroku do portów Bzeczpospolitej wpuszczane, pod warunkiem jednak, aby przywożone były na okrętach neutralnych, opatrzonych świadectwami narodu swego i nie mieściły na sobie ani kapitana, ani ajenta Hiszpańskiego. Wyjętymi są od wpuszczania wszystkie artykuły kontrabandy i inne płody, których przewóz zabroniony jest istniejącemi ustawami i rozporządzeniami przyjacielskich i neutralnych Mocarstw; 3) Skoro Hiszpania otworzy swe porty i dozwoli wprowadzać nasze płody i fabrykaty na okrętach Kolumbijskich, tedy rząd tutejszy też samo uczyni.

Od granic Tureckich d. 15 Stycznia.

Dnia 8 Lutego w wieczór przybył z Petersburga goniec z doniesieniem Feldmarszałkowi Hr. Wittgenstein, że Jenerał Zoltuszyn, dotychczasowy Gubernator cywilny Kijowski, mianowany został w miejsce Hr. Pahlen tymczasowym Prezesem Multańsko - Wołoskiego Dywanu. Stan zdrowia w Jassach i reszcie Multan ciągle jest zaspokajający.

Kuryer Smirneński zawiera wyimek z listu Stambułu pod dniem 12 Stycznia: Rozchodziły się tu wieści o pokoju, lecz te po wyprawieniu dnia 11 przez P. Jaubert gońca Francuzkiego znowu zniknęły. Sułtan zrzucił zupełnie z siebie więzy, które dawne zwyczaje Cesarzów Otomańskich krępowały; wiejeżdża często na łowy i nawet czasami we wsiach nocuje. Zda się chcieć zaprowadzić w swoim państwie osobistą wolność, zaczynając od uwolnienia siebie samego. Wszakże widać obalenie dawnych urządzeń, ale czyli Sułtan będzie tak szczęśliwym w zaprowadzeniu nowych, jak zwaleniu dawnych, czas okaże.

Taż Gazeta z dnia 11 Stycznia umieściła następujący list pisany z Eginu dnia 12 Grudnia: "Lord Cochrane popłynął przed dwoma dniami do Marsylii na galiocie, którą mu rząd Grecki do tej podróży przeznaczył. Wszystkie jego rachunki zostały ostatecznie uregulowane, i Lord opuścił służbę Grecką. (*) Prezydent napisał do niego przed odjazdem list następujący:

W Poros d. 4 Grudnia D. K. 1828.

"Milordzie! Zwlekłem odpowiedź na list W Pana pisany z dnia 26 Listopada, dla tego, ponieważ życzyłem sobie oraz, udzielić W Panu projekt zgody, który rząd Grecki jest w stanie uczynić, aby odpowiedział

(*) Lord Cochrane przybył przez Maltę do Neapolu.

żądaniom, któreś WPan oświadczył. — Milordzie, zawiadomiony już WPan byłeś, że jeneralny Kommissaryiat, otrzymał zalecenie, zdać rapport z prac kommissyi, której poruczono było, zająć się obrachowaniem pieniędzy, któreś WPan w Grecyi ze strony rządu otrzymał, i kosztami budowy okrętu parowego Merkury. — Gdy teraz rapport jeneralnego kommissaryiatu względem likwidacyi rzeczonych rachunków, które w najlepszym porządku są znalezione, jest pomyślny, i gdy te rachunki, od tych, jakie w Anglii mogą być złożone, są nie oddzielne, przeto rząd chce bezzwłocznie przedsięwziąć likwidacyę rachunków, które kommissyi w Eginie zostały przełożone, i nie wątpi, że WPan kommissyi w tym celu mianowanej dasz wszelkie potrzebne objaśnienia, gdyby takowych potrzebowała. — Ztąd proponuję, abyś WPan z summy 10,634 Hiszpańskich talarów, które się mu w skutek tej likwidacyi należą, potrąciwszy forsus 600 talarów, przez Kommissaryiat już mu dany, na teraz przyjął połowę 5077 talarów, a druga będziesz miał sobie za cztery miesiące wypłaconą. — W przekonaniu, że WPan tę propozycyją przyjmiesz, zechcesz dać potrzebne zalecenie, aby kommissyia marynarki odebrała okręt parowy Merkury. — Rząd Grecki mając nadzieję, że tym sposobem załatwi interessa z WPana upodobaniem, nie pozostaie mu nic więcej Milordzie, jak tylko złożyć mu podziękę narodu za jego posługę, iako też za ten nowy dowód życzliwości, iakąś przez propozycyją swolą w liście do mnie z dnia 26 Listopada okazał. — Ponieważ los Grecyi, iak WPan Milordzie słusznie czynisz uwagę, zostawiony jest na przyszłość opiece wielkich Europejskich Mocarstw, przeto teraźniejszy tymczasowy rząd Grecki nie może żadnych przedsiębrać wojennych działań, które-

by odpowiadały wielkim iego talentom wysokiemu iego stopniowi. — Ztąd żałuję mocno, iż niemoże ofiarować WPanu nic innego tylko sposobność, abyś szlachetnego i wspaniałego sposobu myślenia, którymżywiony jesteś na korzyść Grecyi, mógł na nowo dać dowody. Rząd poczyta sobie za obowiązek zawiadomić Kongres narodowy o uczynionym mu WPna projekcie, iż ehcesz mu odstąpić praw do korywety Hydry, Galioity Athenais, i do 20,000 Fs., które Grecyia po uznaniu iey niepodległości, WPanu wypłacić powinna. — Niewątpię, że Kongres wszystko to, co WPanu śród tych okoliczności winien, będzie podług sprawiedliwej wartości umiał osenić, i przedsięweźmie środki, do których go WPan wzywasz, aby wsparł rodziny tych Greckich żeglarzy, którzy padli ofiarą wojny. — Przyszłość Grecyi jest w ręku Boga i Mocarstw połączonych, iak mamy nadzieję odpowie WPana życzeniom. Milordzie, WPan wszędzie, gdzie się znajdować będziesz, pewnie nie zapomniesz Grecyi, i będzie mu przyjemnie, stać się dla iey użytecznym. WPan należałeś do iey odrodzenia, i z wdzięcznością policzy WPana do rzędu pierwszych swoich wspaniałomyślnych obrońców. — Przyymiy WPan Milordzie i t. d.,

Capodistrias.

Z Gdańska d. 12 Lutego.

Przez niełaki czas, nie było na zboże ze spichrzów żadnego odbytu, ale od 8 dni sprzedano 50 łasztów dobrej pstrokatej pszenicy 130 funt: po 600 fl. (flor. Złp. 2) a w tych dniach 100 łaszt 127 i 128 funt: częścią czerwono-pstrokatej częścią pstrokatej po 540 i 550 fl. z dostawą z Włocławka i 50 łaszt, owsa 72 funt: po 112 fl. także z dostawą. Na aukcyi w dniu dzisiejszym sprzedano 30 łaszt 104 do 105 funt: jęczmień po 131 do 138 fl. i 20 łaszt 120 do 121 funt: żyta po 245 fl. Podług ostatnich doniesień z Londynu pszenica z Gdańska ma tam odbyć dobry,

DODATEK DO N^{ro} 19. GAZETY KRAKOWSKIEJ

z KRAKOWA DNIA 8 MARCA 1829 ROKU w NIEDZIELĘ.

OBSERWACYJE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porównania zredukowany na 0° Reaumira.

godzina	Barometr zreduk. na 0°	Temperatura wzrost stopnia Fahrenh.	Wzrost stopnia Fahrenh.	Wiatr	Stan Atmosf.	UWAGI.
Marec: godz: 7	27 7, 520	— 2. 0	86.	Wschodni słaby	Pochmurno	
12	„ 7, 285	+ 1. 9	79	Połn. Ws. słaby	„ „	
3. 3	„ 6, 833	— 0. 2	79	Połud. Za. słaby	„ „	
0	„ 760	— 1. 6	85	„ „	„ „	
4. 7	27 6, 280	— 2. 4	82	Połn. Za. słaby	Pochmurno	Snieg.
12	„ 6, 034	+ 1. 6	77	„ „	„ „	„
3 „	„ 5, 702	+ 0. 6	80	Zachodni słaby	„ „	„
9	„ 5, 818	— 1. 4	93	„ „	„ „	„
5. 7	7 6, 509	— 3. 2	91	żaden	Pochmurno	Snieg.
12	„ 6, 903	+ 3. 2	73	Połn. Za. słaby	„ „	„
3	„ 6 721	+ 1. 7	73	„ „	„ „	
0	„ 6 725	— 2. 0	87	„ „	„ „	
6. 12	27 5, 784	— 2. 2	84	Zachodni mocny	Pochmurno	Snieg.
3	„ 5, 691	+ 1. 6	73	„ „	„ „	
3	„ 5, 454	+ 1. 2	76	„ „	„ „	
2	„ 5, 387	— 0. 5	88	„ słaby	„ „	

J. K. Stęszkowski, A. O. A.

Z Bruxelli d. 21 Lutego.

Onegdaj obchodzona tu była uroczystość rocznica urodzin Xcia Wilhelma, najstarszego syna J. K. Wysokości Następcy tronu Xcia Oranii.

N. Król Jmość wyznaczył komisyyą do przejrzenia przepisów względem dawania

nauk w szkołach miejskich i zdania J. K. Mei sprawy o skutkach wyroku 1825 roku. Gdy ta i dawniej wyznaczona kommissyia do rozpoznania wyższych nauk złoży J. K. Mei swe prace, zamysła Monarcha wyznaczyć trzecią do ułożenia organiczney ustawy względem ogólnego sposobu uczenia.

Twierdzą, że projekt do ustawy względem wolności druku doznał tak wielkiego oporu w drugiej Izbie Stanów jeneralnych, iż rząd znalazł się w potrzebie do ułożenia innego.

Legat Papieżki Capaceini miał niedawno poważnem osobom oświadczyć, że układy między rządem Niderlandskiem i Stolicą S. bardzo idą pomyślnie.

Od brzegów niższej Elby d. 24 Lutego.

Tak niższa Elba, jako też niższa Weysera były jeszcze do 22 b. m. grubym lodem pokryte.

N. Król Jmość Szwedzki zezwolił na żądanie Stanów na przedłużenie posiedzeń Seymu do 17 Marca. J. K. Wysokość Xiężna Albertyna Zofia Szwedzka zachorowała niedawno, ale już zaczyna się mieć lepiej.

Od brzegów Menu d. 25 Lutego.

J. K. Wysokość Wielki Książę Weimarski udzielił J. K. Wysokości Następcy tronu Pruskiego wielki krzyż orderu swojego białego Sokoła, a Król. Pruskiemu Pułkownikowi Baronowi Lützow, i Kr. Pruskiemu Majorowi Gerlach, Adjutantowi J. K. Wysokości Xcia Wilhelma Pruskiego, krzyże komanderskie tegoż orderu.

Rodzina Wielkiego Xcia Badeńskiego i kray pogrążonemi zostali w smutku przez śmierć Margrabiny Chrystyny Ludwiki Badeńskiej, z domu Xiężniczki Nassau, wdowy

po zmarłym Margrabi Fryderyku, która dnia 19go Lutego o godzinie 3 zrana po krótkiej chorobie rozstała się z tym światem. Nakazana po niej została 6 tygodniowa żałoba i teatr jest na 8 dni zamknięty.

Dziennik Frankfurtu zawiera następujący list z Wiednia pod d. 15 Lutego. „Niestety przez wiary godny list z Stambułu odebrałem smutne zapewnienie, że pod żadnemi warunkami nie przyjdzie do pokoju między Rosyją i Turcyją; zniknęła na tenż wszelka nadzieja pojednania! Sułtan oburzył przy swoim postanowieniu wniśćcia w układy z Francyją i Anglią, ale z Rosyją nie, dopóki nie cofnie woysk swoich za Prut. Przygotowania, które czyni do przyszłej kampanii są nadzwyczajne i przechodzą wszelkie oczekiwania. Słychać, iż Agent Francuzki Jaubert, gdy Portą odrzuciła jego propozycyję względem uspokojenia Grecyi, stara się o wolną żeglugę dla bandery Francuzkiej przez Dardanellę i Bosfor. Zdaje się, że Poseł Angielski powróci wkrótce do Stambułu, dla rozpoczęcia także układów z Portą względem Grecyi.”

TEATR NARODOWY.

Dziś w Niedzielę, to jest dnia 8go b. m. daną będzie Wielka wystawna Drama liryczna z marszami, chórami i śpiewami w 4ch aktach, napisana oryginalnie w Niemieckim przez A. Wolffa, a na Polski język wierszom w miarach oryginału przełożona przez J. D. Minasowicza, z muzyką nieśmiertelnego autora opery Freyschutz Karola Maryi Weber, pod tytułem: *Precjoza*.

D O N I E S I E N I A.

Wydział Dochodów Publicznych i Skarbu &c.

Z mocy Uchwały Senatu Rządzącego pod dnieniem 24 Lutego r. b. Nr. 807 zapadłej, do publiczney wiadomości podaje, iż na gruncie Polwarku wsi narodowej Węgrzce w Gminie Mogiła położoney na rzecz Skarbu Wolnego Miasta Krakowa, odbywać się będzie publiczna Licytacya sprzedaży: krów, koni, stadnin, zboża w snopie i młóconego, jako też różnych sprzętów domowych i gospodarskich, a to za gotową zapłatę. Termin rozpoczęcia tej Licytacyi na dzień 12 b. m. godziny 9 zrana oznaczonym został, na który życzący sobie licytować stawić się zechcą.

W Krakowie dnia 2 Marca 1829 r.

Grodzicki.

Gadomski, Sekr. Wzdz.

Wydział Dochodów Publicznych i Skarbu &c.

Przywołując do skutku Uchwałę Senatu Rządzącego z dnia 13 Lutego r. b. Nr. 631 wiadomia Publiczność, iż w dniu 13 b. m. o godzinie 9 zrana, rozpocznie się na gruncie Polwarku Rakowice w Gminie Mogiła sytuowanym publiczna Licytacya sprzedaży, garncey

gnieździanych w gorzelni i mteyszej, krów, wódki szumówki i innych ruchomości, do wieczystego Dzierżawcy tegoż folwarku należących, przez Skarb Publiczny zaskwesiowanych i w ogół oddanych; na którym to terminie życzący sobie nabycia tych efektów, z gotówkami pieniężnymi stawić się zechcą.

W Krakowie dnia 3 Marca 1829 r.

X. Bystrzowski.
Gadamski, Sekr: Wydz.

Pisarz Trybunału I. Inst: Wolnego Miasta Krakowa i jego Okręgu, podaje do publicznej wiadomości, iż z mocy Wyroku Trybunału I Instancyi ddto 12 Sierpnia 1823 r. i Sądu Appellacyjnego ddto 13 Listopada 1827 r. zapadłych, nakazujących dalsze postępowanie eksekucyi w drodze wyłączenia domu pod L. 93 na Kleparzu stojącego. Dom na Kleparzu pod L. 93 w ulicy Długiej w Gminie VII stojący Piotra i Magdaleny Chachulskich własny, na satysfakcyą summy 1304 Złp. z promizyją Skarbowi królewemu od tychże małżonków Piotra i Magdaleny Chachulskich, jako zajęczyeli za Wojciechem Wronskim, za świadectwem kaucyi przed Notaryuszem Olearskim pod duiem 6 Czerwca 1819 r. zapisanej należący, na publiczney w Trybunału I. Instancyi W. M. Krakowa i jego Okręgu w terminach na końcu umieszczonych odbyć się mający Licytacji sprzedany, a nastawanie Wydziału Dochodów i Skarbu w Senacie Rządzącym W. M. Krakowa będzie, a to pod warunkami sądownie jak Wyroki Trybunału I. Instancyi, ddto 28 Sierpnia 1828 r. i Sądu Appellacyjnego ddto 19 Listopada 1828 r. zapadłe, prawomocne wskazały zatwierdzonej następującemi:

- 1) Cena szacunkowa przez w sztuce biegłych w ilości Złp. 875 ustanowiona Wyrokiem Trybunału I. Instancyi ddto 7 Maja 1824 r. wydanym zatwierdzona na pierwsze wywołanie ogłoszona będzie.
- 2) Chęć licytowania mający 1/10 część summy ustanowionej, to jest Złp. 87 gr. 15, iako Vadium przy licytacji złoży.
- 3) Nabywca obowiązany będzie wszelkie koszta eksekucyjne i popierania Licytacji, a to natychmiast po wyroku przysądżającym i nastąpionym tego dołączeniu zapłacić do rąk popierającego Assessora Prawnego, z których Assessor Prawny wszelkie prenotowano stępło i tacy z awansu Rządowego z stępione opłacić ma.
- 4) W nien będzie także podatek zaległy i czynsz Rządowy zapłacić, a sobie z summy wylicytowanej potrącić, następnie i koszta wedle warunku trzeciego.
- 5) Rozszkując summy wylicytowaną zaraz po Licytacji w przeciągu dni trzech do Depozytu Sądowego złożyć, a to dla zaspokolenia tak kassy Rządowej czynszu dzierżawnego w kwocie 1304 Złp. przez małżonków Chachulskich za Wojciechem Wronskim, Dzierżawcą propinacji w wsi Bronowicach kaucyonowanej, iako też dla satysfakcyi Wierzycieli w porządku klasyfikacyi sporządzić się mający.
- 6) Niedopełniający Warunków utraci Vadium i nowa Licytacja na zysk lub stratę ogłoszona będzie.

Wzywają się zarazem wszyscy Wierzyciele hypoteczni, i prawo rzeczowe mający, aby pod prekluzyją na pierwszym terminie Licytacji, wszelkie tytuły swych wierzytelności, z wykazem miarych pretensyj, ustanowieniem Adwokata złożyli. Licytacyją tę popiera Assessor Prawny w Senacie Rządzącym W. M. Krakowa P. Adam Ekielski, a to w imieniu i na rzecz Wydziału Dochodów i Skarbu w tymże Senacie, która to Licytacja odbędzie się w terminach:

Pierwszym dnia 9 Maja)
Drugim dnia 9 Czerwca (1829 roku.
Trzecim dnia 10 Lipca)

W Krakowie dnia 4 Marca 1829 r.

Kuliczkowski, Pisarz Tryb.

Pisarz przy Trybunału I. Instancyi W. M. Krakowa i Jego Okręgu, podaje do publicznej wiadomości, iż kamienica P. Józefa Szymona Bialeckiego własna, w Krakowie przy ulicy Grodzkiej pod L. 28 w Gminie I. Okręgu I. M. W. Krakowa, między kamienicami pod L. 27. P. Tomasza Jarzyńskiego i pod L. 29. P. Józefa Szymona Bialeckiego stojąca na żądanie P. Ferdynanda Weigel i P. Julianny Grunerowej wdowy, od których P. Wincenty Szpor Adwokat O. P. D. pod L. 422 w Krakowie zamieszkały, wyłączenie to po-

prera, na satysfakcyę summy 2336 1/6 Talarów Pruskich P. Weiglowi i 600 Dukatów P. Grunerm-
wey, z procentami i kosztami należących się, sprzed na zostanie stanowczo przez publiczną
licytacyę na Audyencyi Trybunału I. Instancyi M. W. Krakowa w Domu pod L. 106 w Kra-
kowie od godziny 10 rano odbywać się mającą:

Dnia 11 Kwietnia 1829 r.

Warunki licytacji Wyrokiem Trybunału I. Instancyi M. W. Krakowa z dnia 7go Sier-
pnia 1828 ustanowione są następujące:

1) Mający chęć licytowania złoży okragłą sumnę 3000 złp. tytułem Vadii, która w
razie niedopełnienia lepszych warunków utraci i nowa licytacya na jego koszt i szkodę ogło-
szoną zostanie. Popierający jednak sprzedaż wolnemi są od składania vadii.

2) Nabywca z płaci do Skarbu uprzywilejowane podatki i procenta od widerkaufów ia-
kieby si okazały zaległe.

3) Nabywca zapłaci kosztu popierania sprzedaży na ręce popierającego Adwokata, na-
tychmiast po wręczeniu sobie wyroku takowe ustanawiającego.

4) Gieźdary wieczyste i widerk ufy jakie się okażą zostaną przy nieruchomości z obowiąz-
kiem odpłacania procentów.

5) Po potrąceniu Vadium, zł ży nabywca do Depozytu Spółowego ilość uzupełniającą
połowę wylicytowanego szacunku, a to w ciągu dni czternastu od dnia zalicytowania.

6) Po potrąceniu powyzszym sposobem zapłaconey połowy szacunku, oraz po potrące-
niu uprzywilejowanych podatków i procentów zaległych, kosztów egzekucyjnych i gieźdarów
hypotecznych przy nieruchomości zostających, resztującą ilość wylicytowanego szacunku za-
trzymaj przy sobie nabywca aż do skutków klasyfikacyi, i takową wierzytelom użytecznie
zamieszczonym za assygnacjami sądownie wypłaci z procentem po 5/100 od dnia zalicyto-
wania, jako terminu, od którego przychody z zalicytowaney nieruchomości, iuż do niego
należać będą.

Cena pierwszego wywołania zniżona do dwóch trzecich części, jest 19,528 Złp. 20 gr.
monety srebrnej.

Na takową przeto Licytacyę wzywają się wszyscy chęć kupienia mający, a zarazem
prócz szczególnie iuż poprzednio wezwanych wierzyteli wykazem hypotecznym obiętych,
wzywają się wszyscy iakiekolwiek praw rzeczowe mający, aby pod rygorem prekluzyi na
terminie tym złożyli na Audyencyi Trybunału wszelkie tytuły swych praw i wierzytelno-
ści, z wykazem mianych prefensy i ustanowieniem Adwokata.

W Krakowie dnia 5 Marca 1829 r.

Kudlickowski, Pisarz Tryb.

Na mocy Reskryptu Wsokiego Trybunału Iwzszej Instancyi Wolnego Miasta Krakowa i
jego Okręgu, dnia 26 Lutego r. b. 1829 do Nr-u 840: zapadłego, rozpocznie się w dniu 9tym
Marca r. b. o godzinie 9tej zrana i następnie w zwykłych godzinach, kontynuowana będzie
Licytacya publiczna ruchomości po ś. p. JW. Krzysztofie Dobnińskim pozostałych, iako to:
sieber, mebli, stolarszczyzny, porcelany, fajansu, szkła, między, biblioteki, koczów, kow-
ni i wina na beczki i butelki, a to w Kamienicy w przecznicy S. Anny pod L. 314 w miesz-
kaniu zmarłego.

W Krakowie dnia 23 Lutego 1829 r.

Notaryusz Publiczny Krakowski
Matakielwicz.

W dniu 17 Marca 1829 r. o godzinie 10tej ranney, w Krakowie w gmachu Sukiennic-
sach w drodze egzekucyi Sądowej, odbędzie się publiczna Licytacya kosztowności, iako to:
zegarka złotego z portretem łańcuszkiem i kluczkiemi, kuczyków i pierścionków brylan-
towych, oraz dyamentowych; chęć zatem licytować mających, podpisany Komornik na
czas i miejsce oznaczone zaprasza:

W Krakowie dnia 7 Marca 1829 r.

Teodor Jankowski, Kom: Sąd.

Handel pod firmą Starozakonnych Eteli Frenkel z synem Wolf Frenkel, ostrzega Prze-
świetną Publiczność, aby Jonasowi Frenkel, iako nie należącemu do tego handlu, nikt
nie dawał wiary, ani w iaką czynność z nim wchodził, gdyż nigdy do tego handlu nie na-
leżał, i tenże za jego długi nie będzie odpowiadając.